

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania P. C. i T. sp. z o.o. z siedzibą w R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.
o składki ubezpieczeniowe,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26
sierpnia 2021 r.,
na skutek skarg kasacyjnych odwołujących się P. C. i T. sp. z o.o. z siedzibą w
Rzeszowie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skarg kasacyjnych do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołujących się na rzecz organu rentowego
kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 czerwca 2020 r., III AUa [...], Sąd Apelacyjny w [...] oddalił
apelację P. C. i T. Sp. z o.o. z siedzibą w R. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z
16 stycznia 2020 r., IV U [...], oddalającego odwołania P. C. (wnioskodawca) i T. Sp.
z o.o. z siedzibą w R. (płatnik składek) od decyzji z 13 sierpnia 2018 r. Zakładu
Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. (organ rentowy), mocą której stwierdzono,
że P. C. jako pracownik u płatnika składek T. Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo
ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w
okresie od 25 września 2012 r. do 30 września 2016 r. i ustalono podstawę

wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne za wskazany okres na kwotę „0” zł.

Istota sporu dotyczyła ustalenia, czy P. C. pozostawał w stosunku pracy z T. Sp. z o.o. z siedzibą w R.. Sądy ustaliły, że 25 września 2012 r. P. C. nabył wszystkie swoje udziały w spółce T.. Skład zarządu spółki od początku jej istnienia stanowi P. C. - Prezes Zarządu. W dniu 11 lipca 2014 r. na mocy umowy darowizny żona wnioskodawcy R. C. uzyskała 64 udziały w T. Sp. z o.o. od wnioskodawcy jako jedyne i pełnoprawnego właściciela, który posiadał 2400 udziałów. Od 1 czerwca 2012 r. P. C. zawarł ze spółką umowę o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy, tj. 1/4 etatu, zaś aneksem z 31 marca 2015 r. wymiar czasu pracy uległ zmianie na pełny etat, a wynagrodzenie ustalono na 2.768 zł.

W takim stanie faktycznym Sądy obu instancji uznały, że P. C. nie łączył z T. Sp. z o.o. stosunek pracy, ponieważ między stronami nie zaistniał stosunek podporządkowania, gdyż w spornym okresie wnioskodawca pełnił funkcję prezesa zarządu spółki. P. C. jako prezes zarządu, wspólnik spółki posiadający w niej początkowo wszystkie, a od 11 lipca 2014 r. ponad 90% udziałów wyznaczał swoimi decyzjami kierunki działania spółki, jej cele ekonomiczne i strategiczne, ponosząc ryzyko niepowodzenia gospodarczego tego podmiotu prawa handlowego. W ocenie Sądu brak podporządkowania pracowniczego w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. przemawia przeciwko przyjęciu pracowniczego stosunku zatrudnienia pomiędzy P. C. a T. Sp. z o.o. Sąd Apelacyjny stwierdził, że strony w celu uzyskania skutku w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym i prawa do świadczeń z tego ubezpieczenia przez P. C., zawarły pozorną umowę o pracę, gdyż istotne elementy stosunku pracy pomiędzy stronami nie zaistniały a stosunek prawny łączący wnioskodawcę ze spółką ograniczał się w spornym okresie wyłącznie do więzi ukształtowanej przez przepisy prawa handlowego, czyli do stosunku o charakterze wyłącznie organizacyjnym.

P. C. oraz T. Sp. z o.o. w R. zaskarżyli powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości odrębnymi skargami kasacyjnymi opartymi na tych samych podstawach kasacyjnych, wskazując identyczne przesłanki mające przemawiać za przyjęciem skargi do rozpoznania. Wnioski o przyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania zostały oparte na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia

prawnego. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, podniesiono, że w sprawie występują podstawy do przyjęcia skargi w postaci istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) i oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). W ocenie skarżących zagadnienie prawne, sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie „czy umowa o pracę zawarta przez jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością ze wspólnikiem tej spółki może zostać uznana za nieważną na podstawie art. 83 § 1 k.c. z uwagi na zawarcie jej z „samym sobą”, a w konsekwencji, czy może stanowić podstawę do objęcia ubezpieczeniem społecznym osoby zawierającej taką umowę jako pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 1 s.u.s.?” Skarżący podnieśli, że jest to zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu wniosków o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazano ponadto, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów co do zagadnienia w jaki sposób należy rozumieć wymóg istnienia podporządkowania pracowniczego w przypadku zawierania umowy o pracę zawartą przez jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością ze wspólnikiem tej spółki. Zdaniem skarżących zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy w jaki sposób należy dokonywać wykładni art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 k.p. w związku z art. 8 ust. 1 s.u.s. w odniesieniu do możliwości zawierania umowy o pracę.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania ewentualnie jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne nie kwalifikowały się do przyjęcia celem ich merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołano się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego, zaś na wstępie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano dwie przesłanki: oczywistą zasadność skargi kasacyjnej oraz

występowanie istotnego zagadnienia prawnego, wreszcie w treści uzasadnień wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumentowano o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego oraz potrzeby wykładni przepisów.

Należy zatem na wstępie wyjaśnić, że stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, że zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno z nim korespondować i zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania, którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, Legalis nr 1508600). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne powinno kotwiczyć się w regulacji prawnej, która powinna zostać przeanalizowana i opracowana, tak aby to wpierw sam skarżący mógł stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Skarżący ma zatem obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią jurydyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., I UK 252/17, LEX nr 2533238). W celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 3989 § 1 pkt 1 k.p.c. nie wystarczy samo sformułowanie pytania do Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 12/18, LEX nr 2499783).

Sformułowane w skargach kasacyjnych zagadnienie prawne nie spełnia powyższych wymagań, gdyż stanowi polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego. Polemika ta nie prezentuje żadnych argumentów, przemawiających za przyjęciem stanowiska skarżącego. Wątpliwości przedstawione przez skarżących nie stanowią istotnego zagadnienia prawnego, ponieważ nie prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a ich rozwiązanie nie jest uzasadnione istotnością nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej. Należy w tym miejscu przytoczyć stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w wyroku z 27 listopada 2019 r., III UK 360/18, (OSNP 2021, nr 3, poz. 30) i powołanym tam orzecznictwie, zgodnie z którym wspólnik posiadający 99 ze 100 udziałów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej ze spółką, lecz z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności jako jej jedyny wspólnik (art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 z późn. zm. w związku z art. 22 § 1 k.p.). W orzecznictwie nie uznaje się za zatrudnienie pracownicze zatrudnienia dominującego wspólnika wtedy, gdy udział innych

wspólników w kapitale zakładowym spółki jest tak mały, że pozostaje w istocie iluzoryczny, np. nie przekracza kilku procent (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, OSP 2012 nr 1, poz. 8 i z 13 marca 2018 r., I UK 27/17, niepublikowany). Z perspektywy prawa ubezpieczeń społecznych tego rodzaju spółkę należy traktować jak spółkę jednoosobową. W wyroku Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 (OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225, z glosą A. Piszczek i W. Szlawskiego, Monitor Prawniczy 2012 nr 17, s. 941) przyjęto, że jedyny lub "niemal jedyny" wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Wprawdzie Sąd Najwyższy nie sprecyzował pozaustawowych pojęć "niemal jedyny udziałowiec" lub "udziałowiec iluzoryczny", co nasuwa pytanie, przy jakim stosunku udziałów w kapitale spółki dominujący wspólnik staje się wspólnikiem "nieomal jedynym". Zasadniczo jednak nie może budzić wątpliwości, że spółka dwuosobowa, w której jeden ze wspólników zachował 99 na 100 udziałów, ma pozycję właścicielską tak dalece dominującą, że nie może być własnym pracodawcą. Taka skala większości udziałów (przewagi głosów) oraz sposób jej wykorzystywania nakazuje traktować stosunki pracy w wieloosobowej spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na równi ze stosunkami w spółce jednoosobowej, której konstrukcja prawna nie ma odpowiednika na gruncie prawa pracy, gdyż w jej ramach stosunek tego prawa byłby pozbawiony zasadniczych elementów konstrukcyjnych (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227 i wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 159, z glosą Z. Hajna, OSP 2000 nr 12, poz. 177).

Już w wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09 (OSP 2012 nr 1, poz. 8) przyjęto, że większościowy udziałowiec dwuosobowej spółki z o.o., będący jej jednoosobowym zarządem, mający 99 na 100 udziałów tej spółki, nie może być uznany za jej pracownika między innymi dlatego, że prowadzi to do "sytuacji, w której społeczny status wykonawcy pracy staje się dla danej osoby jedynie funkcjonalnym elementem jej statusu właściciela spółki, służąc jej kompleksowej obsłudze, a więc do sytuacji, w której dochodzi do swoistej symbiozy pracy i kapitału, sprzecznej z aksjologią prawa pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, opartą co do zasady na założeniu oddzielania kapitału oraz pracy". W

konsekwencji tam, gdzie status wykonawcy pracy zostaje zdominowany przez status właścicielski wspólnika, nie może być mowy o zatrudnieniu w ramach stosunku pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNAPIUS 1997 nr 17, poz. 320 i z 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPIUS 1997 nr 20, poz. 404). Orzecznictwo to podsumowano w wyroku z 20 października 2020 r., III UK 190/19, w którym przyjęto, że pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego nie powstaje na podstawie umowy o pracę na stanowisku specjalistycznym, która została zawarta ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością przez jej wspólnika mającego możliwość samodzielnego powoływania i odwoływania prezesa zarządu tej spółki.

Odnosząc się do kolejnej przywołanej w rozpoznawanych skargach przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej należy stwierdzić, że w judykaturze przyjmuje się, iż oczywista zasadność skargi, przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642; z 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619), a przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi (postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 października 2007 r., III CSK 216/07, LEX nr 560577; z 20 marca 2014 r., I CSK 18/14, LEX nr 1522063). Skarżący ma obowiązek wskazania, jakie przepisy zostały naruszone przez Sąd oraz wykazania, że w wyniku tego naruszenia doszło do wydania rażąco nieprawidłowego orzeczenia. Skarga kasacyjna nie jest bowiem kolejnym zwyczajnym środkiem zaskarżenia.

W niniejszej sprawie skarżący nie powołali przesłanki oczywistej zasadności w ramach wniosków o przyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania, a wyłącznie na wstępie treści uzasadnienia wniosku. Nie wskazano przy tym, jakie przepisy prawa miałyby zostać w oczywisty sposób naruszone przez Sąd drugiej instancji. Nie jest zaś rolą Sądu Najwyższego poszukiwanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w innych elementach konstrukcyjnych skargi. Przesłanka ta nie została również uzasadniona we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ujęte w skardze przesłanki przedsądu wzajemnie się

wykluczają. W orzecznictwie przyjęty jest pogląd, że nie można twierdzić, iż skarga jest oczywiście uzasadniona (co ma miejsce wówczas, gdy stwierdzone naruszenia prawa są widoczne na pierwszy rzut oka, bez pogłębionej analizy prawnej) i że jednocześnie w sprawie występują poważne zagadnienia prawne, które wymagają zaangażowania Sądu Najwyższego w dokonanie pogłębionej interpretacji niejasnych przepisów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). To co ma świadczyć o oczywistej zasadności skargi nie może być jednocześnie ujmowane jako podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., gdyż jeżeli występuje istotne zagadnienie prawne albo poważny problem świadczący o potrzebie wykładni przepisu, to nie można jednocześnie twierdzić, że z tych samych przyczyn skarga jest oczywiście uzasadniona, jako że twierdzenie o oczywistej zasadności skargi pozostaje wówczas w kolizji z problemami prawnymi warunkującymi pierwszą i drugą podstawę przedsądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675225). Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest stawianie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy ani wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662).

Dodatkowo skarżący w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazali na przesłankę potrzeby wykładni przepisów prawnych (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 22 k.p. w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) formułując pytania w jaki sposób należy rozumieć wymóg istnienia podporządkowania pracowniczego w przypadku zawierania umowy o pracę przez jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością ze współnikiem tej spółki.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia

wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym 6 stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319). Jeżeli konkretny przepis był już przedmiotem wykładni w judykaturze, a interpretacja ta jest w ocenie skarżącego nieuzasadniona, nieodzowne jest również przedstawienie racji, które przemawiają za zmianą dotychczasowej linii interpretacyjnej. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, LEX nr 1982406; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493).

Przedstawiona w skardze rzekoma potrzeba wykładni art. 83 k.c. w związku z art. 22 k.p. w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w kontekście objęcia ubezpieczeniem większościowego wspólnika spółki była przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawioną wykładnię, czyniąc z niej podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, który jest wiążący dla Sądu Najwyższego z postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Okoliczności uzasadniające objęcie ubezpieczeniem z tytułu wykonywania umowy o pracę, czyli istotne elementy stosunku pracy, w tym cecha podporządkowania pracownika (art. 22 k.p.)

podlegają ustaleniu przez sądy. Ustalenia te nie stanowią przedmiotu kontroli kasacyjnej w ramach podstawy z art. 393¹ pkt 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 1999 r., II UKN 7/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 865).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.